

Marta Wódz

*Roślina-sojuszniczka. Kobięcość i rośliny w sztuce współczesnej – analiza i poszukiwanie modelu.*

Streszczenie

Pojęcie *ślepoty na rośliny* zostało wprowadzone przez botanika Jamesa H. Wandersee oraz biologkę Elisabeth E. Schussler już w 1999 roku – według dwójki naukowców rośliny znajdujące się w otoczeniu człowieka często pozostają niedostrzegane, czy też uznawane za niewarte uwagi. Tradycyjna historia sztuki również często prześlepia rośliny, traktując je albo jako pozbawione indywidualnych cech tło, albo dalekie od samodzielnej podmiotowości symbole czy motywy alegoryczne. Jednak chociaż rośliny, często postrzegane jako niewinne, apolityczne czy nawet słabe, a wraz z tymi cechami kojarzone z kobiecością, w rzeczywistości bywają wykorzystywane jako narzędzie polityczne.

Współcześnie wielu artystów i artystek zwraca się jednak ku roślinom, rozpoznając ich wyjątkowy potencjał między innymi jako źródła wiedzy. Traktując jako punkt wyjścia artystyczny research Wendy Morris, w swojej pracy przedstawię przykłady szczególnej relacji roślin i grup najsłabszych, przede wszystkim kobiet, by wypracowany w tej analizie model, spróbować przenieść na inne grupy podporządkowane, których sojusz może zaowocować różnorodnymi formami stawiania oporu politycznego. Sztuka współczesna natomiast dostarcza form, za pomocą których o tego rodzaju historiach można opowiedzieć poprzez i wraz z roślinami-sojuszniczkami.